

ten czas powolność Usług moich w káście
Wm. M. M. Pána zaleciwszy/ zostawam

Wm. M. M. Pána

Całe życziwym Przyjacielem
y powolnym Sluga

N. N.

II.

Do Kástelana.

Jasnie Wielmożny/ a mnie wielce Mościwy
Panie N.

Moy wielce Mości Panie.

Rozzerwánymi myślami memi długo sie
biedzac / w jakimbym Stanie ostatnich
dni żywota dopędzać miał kresu / pilnie
commoda & incommoda zosobná roztrząsając/
tandem postanowić sie wziąłem rezolucya.
Baczyłem bowiem ná oko / jako y doskonalszym
trudno było evitare scopulos, o ktore sumnienia
bezecnych ludzi często uderzając / strasnym
Dusze y honorow tego swiata niebezpieczeń-
stwym rozbijac sie zwykt. Vchodzac tedy
tego tak nieuchronnego oboygá periculum / za
wola y powołaniem Bozym pusćilem sie / a
czyniac pilne w Domu zacnym Jch Mości
Pánow N. N. staranie / otrzymałem to / że mi
Jey